№ 85. Czwartek 14. Kwietnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

osób stanu cywilnego prawomocnie zasądzonych w miesiącu marcu 1864, przez c. k. sądy wojenne w Galicyi i w Krakowie z wyjątkiem Lwowa.

1. C. k. sąd wojenny w Krakowie.

a) za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej według §. 66 k. k. przez powtórny udział w powstaniu polskiem.

1. Józef *Kotuśiński*, pisarz teatralny 23 l. z Krakowa, na 8 miesięcy więzienia.

2. Karol *Feicht*, kucharz z Berlina 22 l., na 8 miesięcy więzienia.

3. Józef *Los*, urlopnik 30. batalionu strzelców 30 l. z Szwoszowic, na 1 rok więzienia i 20 kijów.

4. Emil *Latinik*, student z Pothory 17 l., na 4 miesiące więzienia.

5. Kazimierz *Szumlański*, lokaj z Konstantynopola 30 l., na 8 miesięcy więzienia.

6. Karol *Marciszewski*, student z Bochni 17 l. na 9 miesięcy więzienia.

7. Jan *Kloes*, złotnik z Krakowa 25 l., na 8 miesięcy więzienia.

8. Franciszek *Kowalikowski*, fryzier z Krakowa 18 l., na 8 miesięcy więzienia.

9. Franciszek *Gajer*, drukarz z Krakowa 21 l., na 8 miesięcy więzienia.

10. Kasper *Śliwiński*, wyrobnik z Krakowa 22 l., na 8 miesięcy więzienia.

11. Józef *Koszera*, z Krakowa 17 l., na 4 miesiące więzienia.

12. Wacław *Wieczorek*, rękawicznik z Krakowa 22 l., na 1 rok więzienia.

13. Stanisław *Fultro*, stolarz z Krakowa 19 l., na 8 miesięcy więzienia.

14. Jan *Szewczyk*, szewc z Podgórza 18 l., na 8 miesięcy więzienia.

15. Andrzej *Piwowarski*, wyrobnik z Zielonki 26 l., na 4 miesięcy więzienia.

b) Za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom.

16. Erazm *Gryglaszewski*, czeladnik stolarski z Krakowa 24 l., na 15 kijów.

17. Franciszek *Stojowski*, palacz kolei północnej Cesarza Ferdynanda 33 l. z Jawornika, na 10 kijów.

18. Wojciech *Lacek*, kowal kolei północnej Cesarza Ferdynanda 30 l. z Myślenic, na 10 kijów.

19. Wiktorya *Leseczyńska*, żona nauczyciela prywatnego 40 l. z Krakowa, na 8 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem, odosobnionem zamknięciem w ciemnej celi przez ostatnie 3 dni.

20. Julia *Mucha*, kucharka 36 l. z Krakowa, na 4 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem.

21. Ignacy *Kawiński*, uczeń rzemieślniczy 19 l. z Krakowa, na 10 kijów.

22. Franciszek *Goreczyca*, parobek 36 l. z Krakowa z wliczeniem 8 dniowego aresztu śledczego, na 3 tygodnie aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu i twardem łożu 1 raz w każdym tygodniu.

23. Wiktorya *Fleischmann*, szwaczka z Krakowa 22 l., na 2 tygodnie aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu.

24. Wit *Król*, służący 17 l. z Miechowa, na 12 rózg.

25. Agnieszka *Gozikówna*, szwaczka 23 l. z Krakowa, na 14 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu.

26. Rozalia *Śliwińska*, wyrobnica 42 l. z Krakowa, na 8 dni aresztu w sztokhauzie.

27. Józef *Sowiński*, czeladnik murarski 17 l. z Krakowa, na 20 rózg.

c) Za posiadanie cudzych dokumentów legitymacyjnych.

28. Jan *Łukasiewicz*, student z Paryża 20 l.
29. Tomasz *Fusiarski*, student 23 l. z Janowa w Król. Polsk.
30. Adam *Kandt*, student 22 l. z Borzenic w Król. Polskiem
} na 14 dni aresztu w sztokh. zaostrzonego 1 razowym post. w tygodniu.

31. Józef *Kozłowski*, czeladnik stolarski 34 l. z Jędrzejowa w Król. Pols., na 14 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu i twardem łożem 1 raz w każdym tygodniu.

32. Franciszek *Girtler*, podmajstrzy murarski z Moran w Szląsku pruskim 45 l., na 8 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 1 razowym postem.

33. Władysław *Krzycki*, nauczyciel prywatny 23 l. z Wielec w Król. Pol., na 4 tygodni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu.

34. Wincenty *Kamiński*, student z Ludnicz 18 l., na 8 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem.

35. Juliusz *Karliński*, ekonom 27 l. z Turek w Król. Polsk., na 4 tygodnie aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu.

36. Stanisław *Kosiński*, 33 l. bez profesyi z Poznania, na 14 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu i odosobnieniem przez pierwsze 8 dni.

37. Walenty *Dramański* recte *Jasiński*, malarz z Bozanowa w Król. Pol. 21 l., na 6 tygodni aresztu w sztokhauzie.

38. Józef *Radziejowski*, naczelnik warsztatu przędzalni w Kaliszu w Król. Pol. na 6 tygodni aresztu w sztokhauzie.

2. C. k. sąd wojenny w Stanisławowie.

a) za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej według §. 66 k. k. przez udział w powstaniu polskiem.

1. Adam *Moszumański*, terminator piekarski 19 l. z Stanisławowa, na 2 miesiące więzienia zaostrzonego 2 razowem postem w każdym tygodniu.

2. Jan *Krzeczunowicz*, uczeń szkoły realnej 17 l. z Stanisławowa, na 1 miesiąc więzienia zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu.

3. Michał *Żułkowski*, stolarz 16 l. z Dzwiniaczki na 6 tygodni.
4. Henryk *Janowicz*, lokaj 18 l. z Romaszowa, na 6 tygodni,
} zaostrzonego 2 razowym post. w każdym tygodniu.

5. Michał *Karpiuk* recte *Korszowan*, lokaj 25 lat z Zukoczyniec, na 3 miesiące więzienia zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu założeniem kajdan i twardem łożem.

6. Abraham *Horn*, machlarz 45 l. z Grabowiec, na 4 miesiące.
7. Srul *Horn*, dzierzawca propinacyi 36 l. z Grabowiec, na 4 miesiące,
} więzienia, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tyg. założeniem kaj. i tw. łożem.

8. Jan *Samulewicz*, nauczyciel prywatny 28 l. z Uhrynkowiec, na 6 miesięcy,
9. Józef *Hnicki*, włościanin 24 l. z Żywaczowa, na 3 miesiące,
10. Ambroży *Maliszewski*, włościanin 22 l. z Żywaczowa, na 3 miesiące
} więzienia zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu i założeniem kajdan.

11. Ignacy *Tarczański*, gorzelnik 38 l. z Kuczan, na 14 dni ścisłego aresztu zaostrzonego 2 razowym postem w tygodniu.

12. Michał *Chlebowski*, ekonom 27 l. z Werbiącza, na 5 miesięcy więzienia.

b) Za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom.

13. Henia *Grün*, żona rzeźnika 45 l. z Stanisławowa, na 4 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem.

14. Felicya hrabina *Golejewska*, żona właściciela dóbr 28 l. z Załuczy w Królestwie Polskiem, na 50 zł. w. a. kary pieniężnej lub 14 dni aresztu.

15. Paulina *Hossowska*, żona tkacza 31 l. z Lacek, na 8 dni aresztu.

16. Karol *Wieland*, woźnica 23 l. z Sołotwiny, za posiadanie zakazanej amunicyi, na 8 dni więzienia zaostrzonego 2 razowym postem.

Z c. k. centralnej dyrekcyi sądów wojennych w Galicyi i Krakowie.

Lwów, 7. kwietnia 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministerstwo sprawiedliwości mianowało radzcę złoczowskiego sądu obwodowego *Jana Lityńskiego* radzcą sądu krajowego przy sądzie obwodowym w Tarnopolu.

Ministerstwo sprawiedliwości mianowało złoczowskiego prokuratora państwa *Ignacego Semkowicza* radzcą sądu obwodowego w Tarnopolu, a na jego miejsce radzcę sądu obwodowego w Tarnopolu *Teodora Mehoffera* prokuratorem państwa w Złoczowie.

Ministerstwo sprawiedliwości mianowało zastępców nadprokuratora państwa *Alexandra Paulo* we Lwowie i *Juliana Krynickiego* w Krakowie prokuratorami państwa, pierwszego w Stanisławowie a drugiego w Samborze.

Ministerstwo sprawiedliwości mianowało zastępcę prokuratora państwa we Lwowie *Józefa Wanga*, samborskiego sekretarza rady *Rudolfa Ortyńskiego* i prowizorycznego naczelnika powiatu w Bóbrce *Rudolfa Stranskiego de Heilkron* radzcami sądów obwodowych, a mianowicie *Ortyńskiego* w Samborze, a obudwu drugich w Złoczowie.

Ministerstwo handlu i rolnictwa zatwierdziło ponowny wybór *Mayera Kallira* prezydentem, a *Henryka Platzera* wiceprezydentem izby handlowej i przemysłowej w Brodach.

Część nieurzędowa.

Lwów, 14. kwietnia.

Podług depeszy telegraficznej z Tryestu z 12. b. m. w południe, polepsza się stan zdrowia Cesarza *Maxymiliana* stopniowo. Dnia tego w południe miała Jej Mość Cesarzowa *Charlotte* przyjmować tryestyńskie korporacye i władze, a o godzinie 2. obce deputacye. Odjazd nastąpi zapewne dzisiaj (14. b. m.).

Hamb. Nachr. z 12. b. m. donoszą, że ogłoszony został reskrypt komisarzy cywilnych, który zabrania szlezwickim urzędnikom pod zagrożeniem niezwłoczną dymisyą, podpisywać jakiekolwiek rezolucye lub adresy odnoszące się do konferencyi londyńskiej. — W Neuminster odbyło się dnia 11. b. m. — jak donosi *Schlesw. Holst. Ztg.* — zgromadzenie delegatów miejskich, na które 36 miast i miasteczek przysłały swoich reprezentantów. Wszyscy delegaci złożyli oświadczenia zgodne z uchwałami zgromadzenia stanów, i postanowiono jednogłośnie doręczyć te oświadczenia deputacyi stanowej.

W angielskiej izbie wyższej wniósł lord *Stratheden* na dniu 11go b. m. następującą rezolucyę: „Wojny duńskiej można było uniknąć, gdyby Anglia była energiczniej poparła prośbę Danii o pośrednictwo. Konferencya może tylko wtedy praktycznie się skończyć, jeżli Anglia przekona mocarstwa, że obstaje przy gwarantowanem połączeniu Księstw z Danią.“ Lord *Stratheden* żąda, ażeby flota angielska posłana została na Bałtyk; obsadzenie Kielu i Flensburga flotą niemiecką wywoła zdaniem jego niezawodnie wojnę. Książę *Argyll* bronił polityki rzadu, i mówił, że wpływ Anglii nie jest wszechmocny, by mógł odwrócić wojnę. Anglia podpisała traktat londyński i przyjęła na siebie gwarancyę jego; a celem konferencyi jest przywrócić pokój, zabezpieczyć ile możności legalne prawa Księstw i utrzymać całość Danii.

Garibaldi przybył do Londynu dnia 11. b. m. o godzinie 6. wieczorem, a telegram londyński dodaje, że natłok ludu w chwili przybycia jego był niezmierny.

Urzędowy dziennik *lizboński Diario* zbija pogłoskę, jakoby projekt podróży Króla do Paryża i Turynu zaniechany być musiał dlatego, ponieważ Król Ferdynand wzbraniał objąć tymczasowo rejencyę. O podobnym projekcie nie była nigdy mowa, a zresztą Król, gdyby istotnie zamyślał o podróży za granicę, musiałby poprzód, jak tego wymaga konstytucya, zapytać o to Kortezów.

Monarchia Austryacka

Wiedeń, 12. kwietnia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) *Najjaś. Pan* udzielał wczoraj posłuchania do 56 osobom, i przyjmował między innymi hrabiego *Palffy*, hrabiego *Nadasdy* i biskupa *Ranoldera* z Weszprymu. Teraźniejsza obecność węgierskiego namiestnika, hrab. *Palffy* w Wiedniu odnosi się do sprawy kolei z Aradu do Hermansztadtu.

Minister *Lasser* był już wczoraj znowu w swoim biórze. — Stan zdrowia szefa sekcyjnego, pana *Lewińskiego* pogorszył się.

Jego Mość *Cesarz mexykański* nadał panu *Etzel* i *Bontoux*, dyrektorom kolei południowej wielki krzyż, a dyrektorowi obrotu panu *Meissner* krzyż kawalerski mexykańskiego orderu Guadeloupe.

Ponieważ ogłoszono już urzędownie, że Arcyksiążę Maxymilian przyjął koronę mexykańską, zapytywał się burmistrz Dr. *Zelinka* wczoraj po południu telegrafem, czy Arcyksiążę zechce przyjąć adres pożegnawczy miasta Wiednia z rąk deputacyi. Zarazem oznaczył burmistrz na przypadek, jeżliby nadeszła potwierdzająca odpowiedź, członków deputacyi, która miała udać się do Miramare dla doręczenia adresu. W kilka godzin potem nadeszła następująca odpowiedź: „Jego Mość Cesarz mexykański dziękuje panu burmistrowi Wiednia jak najczulej, jednak przeszkadza mu lekka słabość przyjąć deputacyę swego miasta rodzinnego. Z najwyższego rozporządzenia: Radonetz.“ — Zatem nie pojedzie deputacya do Miramare, a adres doręczony będzie inną drogą Cesarzowi mexykańskiemu. Zapewne będzie posłany za nim do Rzymu. — Tak donosi *Presse* wiedeńska.

(*Reklamacya rządu serbskiego.*) Jak się dowiaduje z *Wanderera* donosi *Hon*, że parowiec cesarski „Albrecht“ w drodze do Galaczu przybył przed kilkoma dniami do Szendro nie zawiadomiwszy poprzednio władzy serbskiej, i nie otrzymawszy z jej strony pozwolenia do wylądowania. Z powodu tego naruszenia granicy terytoryalnej, rząd serbski zażądał od rządu cesarskiego zadośćuczynienia. Cesarski parowiec wojenny „Albrecht“ jest jednym z tych dwu okrętów wojennych, które Austrya w myśl kongresu paryzkiego z r. 1856 wysyła na morze Czarne, i jest teraz w drodze na miejsce swego przeznaczenia. Z tego powodu, tem bardziej nie może tu być mowy o naruszeniu terytoryum serbskiego, iż że rząd cesarski nie pozwala i nigdy nie pozwoli zaprzeczyć sobie prawa, że jego okręta kupieckie i wojenne, płynąc na morze Czarne, mogą udawawać się tamże Dunajem, jako w naturalnym kierunku.

Francya.

(*Różne wiadomości.*) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Paryża, iż załatwienie sprawy mexykańskiej w sferach dworskich i rządowych wielką radość wywołało. Szczególnie zaś zadowolona jest Cesarzowa, i z tem się wcale nie tai. Liczne telegramy z powinszowaniem rozesłano do Miramare, w kółkach zaś mexykańskich, w których okazywało się już zwątpienie, ożyła znów nadzieja. *Memorial diplomatique* gotuje urzędowe wydanie, które historyę mexykańską ostatniego tygodnia z całą dokładnością opisywać ma. Radzca stanu i naczelnik wydziału konzularnego w ministeryum handlu p. Herbet zawiózł do Miramare akta dotyczące traktatu handlowego między Francyą a Mexykiem zawartego. Tak on jak i jenerał Frossard wrócą do Paryża dopiero po wyjeździe Cesarza mexykańskiego z Tryestu. Subskrybcya na pożyczkę mexykańską otwarta ma być jednocześnie w Paryżu, Frankfurcie, Bruxeli i Amsterdamie.

Między gabinetami londyńskim a paryzkim nastąpiło widoczne zbliżenie się do siebie w skutek dymisyi p. Stansfelda. Mówią, iż Anglia popierać będzie energicznie reklamacye swe w Washingtonie z powodu zabrania Irlandczyków do wojska unii, i że Francya gorliwie popierać ją będzie. Opierając się na tak polepszonych stosunkach z Francyą, lord Palmerston mógł oświadczyć w parlamencie, iż Francya obstawać będzie przy traktacie londyńskim z 1852 r. Dzienniki półurzędowe *Constitutionnel* i *Pays* odebrały zlecenie, ażeby występywały mniej drażliwie w ocenieniu praw Danii i Niemiec. Ustaje więc obawa wojny z powodu zatargów na północy, w Księstwach jednak Naddunajskich kwestya zaboru dóbr klasztornych staje się coraz drażliwszą. Nie znikła jednak nadziei utrzymania pokoju europejskiego. W kółkach rządowych sądzą, iż wstąpienie lorda Clarendona do gabinetu londyńskiego, utoruje drogę do zwołania kongresu europejskiego. Ustąpienie lorda Russella stało się podobnem do prawdy, a że lord Clarendon ma być zwolennikiem idei kongresu, przeto łatwo stać się może, iż Francya mając Anglię po swej stronie, wystąpi na nowo z ideą, którą mowa tronowa z dnia 5. listopada podniosła.

Rosya.

(*Włóczęgi w Kowieńskiem.*) Do gazety petersburgskiej piszą z Kowna pod 13. marca (v. s.) pomiędzy innemi: „U nas już wiosna. Ale czem bardziej zbliżamy się do lata, tem bardziej niepokojące, tem smutniejsze zaczynają krążyć wieści, pogłoski, gadaniny. Jeszcze 3. marca rozeszły się pogłoski po mieście, że w naszej okolicy znów zaczynają się ukazywać bandy, niby zformowane z włóczęgów, którzy przeszłego roku dobrowolnie stawili się przed władzą, że Mackiewicz (złowróżbne nazwisko, które już w przeszłym roku było zapisane na kartach waszej kroniki) żyje, i że znów dowodzi włóczęgami. Mówią także i o Jabłonowskim, który niby, obecnie znajdując się we Włoszech, zbiera sobie bandę, żeby znów ukazać się w kraju. Wieści te wyraźnie nie mają sensu, ale istnieją. Zresztą uważam za stosowne zrobić uwagę, że smutne te wiadomości (według wszelkiego prawdopodobieństwa sprawa kreatur rządu podziemnego) nie tyle cieszą Polaków, ile ich zniechęcają. Wielu z nich z przestrachem patrząc w przeszłość, a przewidując gorzką przyszłość, mówi: „To już nieszczęście! Sami na siebie ściągamy biedę, sami się gubimy.“ Wiosna i lato, które w zeszłym roku tak drogo kosztowały wielu Polaków, są jeszcze u wszystkich w świeżej pamięci. Nie jedna matka opłakuje dotąd stratę syna, żona męża, siostra brata, poległych od bagnetów w lesie. A czy mało jest innych strat?! Ale dosyć tego, żeby zrozumieć słuszną obawę Polaków o rezultaty w razie ukazania się nowych band. Szkoda, że jeszcze nie wszyscy podzielają te przekonania! Jest wielu szaleńców, którzy sami poświęciwszy się na zgubę, starają się i innym ją zgotować. Jako przykład polskiego okrucieństwa, powiem wam o osobistości jednego wieszającego żandarma szlachcica Wierzblugiewicza. Należąc do bandy najzagorzalszych żandarmów wieszających, włóczęga ten nie wspominając już o rabunkach i gwałtach, posięgnął na życie słabej istoty kobiety. Włócząc się w naszych okolicach z podobnemi sobie, Wierzblugiewicz napadł na pewien dóm, gdzie żyła matka z 16 letnią córka, a zbiwszy batem ostatnią (powiadają, że dał jej 200 batów), powiesił matkę. Schwytany i odstawiony do m. Szawel, Wierzblugiewicz w czasie zostawania w więzieniu, gdzie zapewne wiedział, jaki go czeka koniec, wykazał swe okrucieństwo. W czasie zwiedzania więzienia przez jednego z wojennych naczelników, na pytanie tego ostatniego: „Za co powiesił kobietę? włóczęga odpowiedział: „tak było rozkazane przez rząd podziemny.“ — „W czem przewiniła temu rządowi?“ — „Włóczyła się z Moskalami.“ Skazany został na karę śmierci przez powieszenie, która wykonana została dnia 5. marca o godzinie 11tej. Oto przykład złoczyńców, jacy pod dowództwem Kogłowickiego włóczą się w naszych okolicach.“

Petersburg, 4. kwietnia. (*Doniesienia z Król. Polskiego.*) Nadchodzące tu doniesienia z Polski są wprost sobie przeciwne. Ztąd patrząc na rzeczy widzimy, że powstanie upada, i następuje teraz smutny okres zgryzot po uczynku i czas kary. Pomimo tego słychać jeszcze ciągle o nowych usiłowaniach, które trudno byłoby pojąć gdyby nie to, że sprzysiężeni i sprawcy rozruchów znajdują się za granicą. To pewna, że Polacy przestali zupełnie ufać własnym siłom, i więcej liczą na burzliwe i wojenne wypadki w innych częściach Europy, jak na siebie.

Od kilku dni mówią tu, że hrabia Berg ma przenieść swoją siedzibę z Warszawy do Kalisza, leżącego tuż przy granicy pruskiej. Co jest tego przyczyną, niewiadomo. Ponieważ postępowanie jenerała było dotychczas spokojne, umiarkowane, i energiczne, sądzić należy, że tego nie uczyniłby bez należytej rozwagi, lub gwałtownej potrzeby. Nie chodzi tu o zmniejszenie wojska, ale zaiste byłoby rzeczą pożyteczną, aby najwyższy rząd kraju nie wchodził w styczność z ludnością mniej lub więcej burzliwą, a powiększej części niechętną albo bojaźliwą. Zresztą nie można wiedzieć czy ta wiadomość jest pewną jakkolwiek mówią o niej wiele.

Kronika.

(Wiadomość podana przez nas o rakietach) skonfiskowanych w naszem mieście d 10. b. m. uzupełniamy, że każda z 8 pak większych była podzielona na dwie części, a w każdej z tych znajdowały się 3 rakiety, było więc ogółem 48 rakiet sześciofuntowych. W dwu mniejszych pakach znajdowały się lawety do puszczania rakiet, maszyna do kierowania, lufa do tej maszyny i szt by

— „Czas" z 12. b. m. donosi: Miasto nasze przerażone zostało wczoraj wiadomością o wypadku, jaki spotkał hr. Florencyę Sołtykową w domu jej przy ulicy Floryańskiej. Szczegóły tego wypadku, o ile nas doszły z ust wiarogodnych, miały być takie: Wczoraj w niedzielę między godz. 3cią a 4tą rano hr. Sołtykowa zbudziwszy się, ujrzała przed sobą jakiegoś nieznajomego mężczyznę, i zanim zdołała się rozpatrzyć przy blasku kolorowej lampki nocnej, już człowiek ten rzucił się na nią w chwili, gdy pociągnęła taśmę od dzwonka i począł ją dławić. W szamotaniu się z nim spadła z łóżka, a wtedy napastnik przyklęknąwszy na niej zaczął ją bić w głowę pięścią, jakby chcąc ją ogłuszyć. Nie straciwszy przytomności, p. Sołtykowa udała wszakże zupełną bezwładność. Wtedy napastnik wziął kluczyki obok leżące i wszedłszy do przybocznego pokoju, otworzył żelazną szafkę, a jak się potem pokazało, zabrał 1100 talarów pruskich w biletach bankowych najwięcej setkowych, tudzież pareset złotych reńskich. W chwili gdy otwierał ową szafkę, p. Sołtykowa podniósłszy się cichaczem wybiegła za drzwi prowadzące do sionki, skąd można się było dostać do mieszkania służących żeńskich. Napastnik jednak usłyszał szelest, wpadł za uciekającą do sionki i pochwyciwszy ją z tyłu za włosy wciągnął napowrót do sypialni i tam zaczęła się na nowo straszna walka między słabą i wątłą kobietą a zdecydowanym na wszystko rozbójnikiem. Powaliwszy ją na ziemię zaczął ją nanowo okładać pięściami i kolanami gnieść, a sądząc, że już ofiara nie zdoła mu przeszkodzić w dokonaniu kradzieży, zabrał pieniądze i podpalił łóżko, rzuciwszy na nie wprzód suknie kobiece, jakie znalazł pod ręką. Dobrze już płomień ogarnął firanki, kotary i muślinowe obicia pokoju, gdy napastnik wyszedł, zamknąwszy na klucz drzwi któremi wszedł, nie te jednak, któremi hr. Sołtykowa schronić się chciała. Po odejściu jego znalazła p. Sołtykowa tyle jeszcze sił, że wylała na ogień wodę z karafki i umywalni, a zawoławszy synka śpiącego w oddalonym pokoju kazała mu zbudzić domowników. Nikogo w domu obcego nie znaleziono; okazało się tylko, iż boczna brama domu od przecznicy która zawsze jest zamkniętą, miała odsunięte zasuwy i odłamaną kłódkę. Ogień stłumiono do reszty, zawezwano lekarzy, a stan chorej, tak strasznie potłuczonej i zapuchłej, nie budzi dotąd obawy o jej życie i zupełnego dozwala spodziewać się wyzdrowienia.

Policya pilnie śledzi sprawcę tej napaści, i o ile wiemy, aresztowała dwie osoby, na które pada podejrzenie udziału. To jedno jest pewnem, że sprawca znał dokładnie miejscowość. — „Krak. Ztg." podając o tym wypadku krótką relacyę dodaję, że skutkiem zarządzonego natychmiast śledztwa aresztowano troje ludzi; byłego służącego hrabiny, jakiegoś ślusarza i jakąś praczkę.

— Piszą do „Czasu" z Wiednia: We środę d. 6. b m. odbył się w południe w nadwornym kościele św. Michała ślub księżniczki Jabłonowskiej córki księcia Karola z hr. Józefem Husarzewskim. Mszę śtą i obrządek ślubny celebrował rodak nasz X. Szpital, Prałat Ojca śgo. Pan młody ubrany był w stroju kawalera Maltańskiego. W śród licznie zebranej publiczności widziano wielu rodaków bawiących obecnie w Wiedniu tudzież krewnych, jak między innemi hr. Karnicką, hr. Łączyńskiego, hr. Józefa i Włodzimierza Baworowskich, hr. Seweryna Dunina Borkowskiego, hr. Pinińską, pp. Drzewieckiego, Korytowskiego, hr. Reja i t. d. Świadkami byli książęta Leon Sapieha i Władysław Sanguszko, hr. Stefan Zamojski, hr. Bąkowski i hr. Lanckoroński. „Gazeta Narodowa" donosząc o tych zaślubinach pisała, że nikogo z Polaków nie było na ślubie; jest to znowu świeży dowód, jaką dokładnością zalecają się doniesienia „Gazety Narodowej." Pr. R.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 13. kwietnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (83 ℔) 2 zł. 55 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 21 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 zł. 25 c.; owsa (50 ℔) 1 zł. 27 c.; hreczki 1 zł. 64 c., kukurudzy 1 zł. 90 c., grochu 1 zł. 53 c., kartofli 47 c.; cetnar siana 1 zł. 66 c., okłotów 64 c.; sąg drzewa bukowego 10 zł. 75 c., sosnowego 7 zł. 75 c. w. a.

Wiedeń, 11. kwietnia. (*Targ wiedeński na woły.*) Na naszym dzisiejszym targu było 632 wołów węgierskich, 1664 galicyjskich, i 736 krajowych. Z tego sprzedano na potrzebę miasta 1949 sztuk, na prowincyę 922 sztuk, po za obrębem targu 11 sz., i płacono za 1 sz. ważącą 520 do 750 ℔ 120 zł. do 188 zł., za cetnar 22 zł. 75 c. do 26 zł.

(*Subskrybcya na akcye drogi żelaznej lwowsko - czerniowieckiej.*) W Londynie otwarto już została subskrybcya na akcye drogi żelaznej lwowsko - czerniowieckiej. Podobnaż subskrybcya i w Wiedniu otwartą być ma. Według ogłoszonego prospektu rada zawiadowcza drogi żelaznej budować się mającej składać się będzie w początkach z pp. Somerset, A. Beaumont, Engelhardt i Brow-Westhead jako z członków angielskich, tudzież księcia Leona Sapiehy, hrab. Włodzimierza Borkowskiego i p. Karola Kleina, jako członków krajowych. Subskrybcya otwarta została na 62.500 akcyi, każda po 20 funt. szterl., a zatem w ogóle na 1,250.000 funt. sz., od których rząd austryacki nominalny procent 7 od sta zarecza. Przy subskrybcyi złożyć potrzeba 1 funt szterling. na każdą akcyę subskrybowaną, po rozdziale akcyi po 2 funty szterlingi, a w dniu 1. maja znów 2 funty szterlingi. Reszta wpłaty dopiero po trzech miesiącach rozpisana będzie. Budowę i ekwipowanie drogi żelaznej objął za kontraktem p. Brassey za sumę 2,450.000 funtów szterl., od której procent po 6 od sta przez czas budowy opłacać ma. W sumie tej objęte są koszta nabycia koncesyi i t. p. Oprócz 1,250.000 funtów szterlingów w akcyach, towarzystwo emitować będzie 1,200.000 funtów szterlingów w obligacyach z prawem pierwszeństwa, które podobno już są umieszczone.

(*Ułatwienia w manipulacyi celnej na granicy rosyjskiej.*) *Austria* zamieszcza oryginalną korespondencyę z Warszawy z ostatnich dni marca, która donosi o ułatwieniach świeżo zaprowadzonych w manipulacyi celnej na granicy rosyjsko-polskiej. Do tegoż dziennika piszą: „Według oświadczenia ces. rosyjskiego ministra finansów dozwolono na podstawie wniosku komitetu ministeryalnego, zatwierdzonego przez Cesarza, aby towary zagraniczne na komorach celnych, bez natychmiastowego uiszczania całkowitej od nich przypadającej opłaty celnej były ekspedyowane, jednakowoż z zachowaniem następujących przepisów: 1) Wszystkie dla handlu europejskiego wyznaczone komory celne 1. klasy w Rosyi, tudzież wszystkie urzęda celne 1. klasy w Polsce, z wyjątkiem Tomaszowa i Zawichostu, które nie mogą przyjmować kaucyi, są upoważnione wydawać kupcom transportowane towary za uiszczeniem połowy cła. Dla zagwarantowania drugiej połowy przypadającego cła należy pobierać od kupców kaucye, które mogą być przyjmowane w niżej wyszczególnionych papierach kredytowych. Te kaucye muszą być wykupione w ciągu 6 miesięcy, licząc od czasu złożenia ich, w każdym zaś razie przed upływem terminu mającego się ustanowić na każdej komorze celnej. 2) Tytułem kaucyi za uiszczenie cła od towarów zagranicznych będą przyjmowane: *a)* oprocentowane obligacye skarbowe; *b)* zagwarantowane przez rząd akcye i obligacye stowarzyszeń przemysłowych; *c)* obligacye stowarzyszeń kredytowych krajowych i miejskich. Wszystkie te papiery kredytowe mają być jako kaucye przez urzęda celne przyjmowane w takiej wysokości, jaką minister finansów ustanowi na każde półroku z uwzględnieniem stopy procentowej tychże. 3) Ułatwienia celne nie będą zastosowane: *a)* jeżeli przypadająca opłata celna od towarów, które będą ekspedyowane i deklarowane na raz na jednej i tej samej komorze nie przenosi 150 rubli; *b)* przy dodatkach do cła, opłatach za przechowanie towarów na składzie i należytościach drogowych. Wszystkie te należytości mają być płacone gotowizną zaraz przy ekspedycyi. 4) Kupcy, którzy nie wykupią kaucyi, tracą na zawsze prawo do jej składania.

Stryj, 4. kwietnia. W drugiej połowie z. m. były na targach w obwodzie Stryjskim następujące ceny przeciętne czterych głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Mikołajów		Rozdół		Żydaczów		Bukaczowce		Wojniłów		Żurawno	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	40	2	90	2	50	2	50	2	37
„ żyta . .	1	20	1	30	1	60	1	40	1	40	1	30
„ jęczmienia .	1		1	.	1	40	1	.	1	.	1	5
„ owsa . . .		80	.	90	1	.	.	70	.	70	.	75
„ hreczki . .	1	20	1	.	1	20	1	20	1	20	.	.
„ kukurudzy .	1	50		.	1	80	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	40	.	48	.	50	.	50	.	50		50
Cetnar siana . . .	1	50	1	.	1	20	.	46	.	46	1	17
„ wełny	.	.	.	.	.		.		.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	.	6	10	7	.	6	30	6	30	4	10
„ „ miękkiego	6	30	4	60	6	.	5	25	5	25	2	70
Funt mięsa wołowego	.	9	.	6	.	9	.	8	.	7		9
Mas okowity	.	60		60	.	89	.	60	.	60	.	48

Ostatnia poczta.

Tryest, 11. kwietnia. Jego Mość Cesarz Maxymilian mianował: pana Velasquez ministrem domu, jenerała Woll jenerał-adjutantem, tajnego sekretarza Scherzenlechnera radzcą stanu, margrabię Corio ministrem ceremonii, Arragoiza posłem w Bruxeli, Aguilara posłem w Rzymie, adjutanta pułkownika hrab. Bombelles kapitanem gwardyi przybocznej, kapitana fregaty Radonetza komendantem zamku, kapitana fregaty Herzfelda jeneralnym konzulem w Wiedniu. Jenerał-majorowi Ujejskiemu miano poruczyć organizacyę korpusu mexykańskiego, który ma być tutaj uformowany.

Wiceadmirał Dahlrupp otrzymał wielki krzyż orderu Guadeloupe, z własnoręcznem pismem, w którem Cesarz żegna marynarkę austryacką; oprócz tego otrzymało ordery kilku Tryestynów.

Berlin, 12go kwietnia. Dzisiejszy *Staatsanzeiger* donosi z teatru wojny z 10go b. m. Działa nieprzyjacielskie zmuszone zostały do milczenia, kilka cięźkich dział zdemontowano, szańce I. do VI. zostały mocno zczesane, młyn dyppelski, gdzie znajduje się magazyn prochu a oraz obserwatoryum, zniszczono strzałami. W Jutlandyi posunęły się wojska pruskie naprzód w północnym kierunku, wyparły nieprzyjaciela po krótkiej walce z Horsens i ruszyły dalej na Hanstedt. — *Nordd. Allg. Ztg.* zbija doniesienie wiedeńskiego *Bothschaftera*, jakoby hrabia Rechberg przesłał do Berlina depeszę, w której rozwija zdania rządu wiedeńskiego co do konferencyi.

Hamburg, 12. kwietnia. *Börsenhalle* donosi z **Flensburga** z 11. b. m.: Ogień z szańców dyppelskich był dzisiaj bardzo słaby; trzy szańce umilkły zupełnie. Duńczycy robią przygotowania do opuszczenia szańców.

Kopenhaga, 10. kwietnia. Naczelna komenda w **Sonderburgu** donosi o 12. godzinie w południe: Wczoraj i dzisiaj wielka mgła, z której zapewne korzystał nieprzyjaciel, aby rozszerzyć swoje roboty przed frontem naszym. Ostatniej nocy była kanonada słaba, ale dziś z rana ponowiła się z wielką gwałtownością, osobliwie na terren zaszańcowy. Do Sonderburgu padają pojedyńcze granaty, ogień jednak gaszono zawsze natychmiast.

Kopenhaga, 11. kwietnia po południu. Dzisiejsza Berlingska gazeta donosi: Po gwałtownej kanonadzie nastąpił dziś z rana o go dzinie 4. szturm Prusaków na szaniec 8.; ale nie powiódł się zupełnie, jak również i słabsze ataki na lewem skrzydle.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: **„Robert und Bertram oder Die lustigen Vagabunden"**, komedya ze śpiewami i tańcami w 4 oddziałach. Na dochód pana Jean Petit.

Jutro teatr polski: **„Haman i Ester"**, tragedya w 5 aktach orygin. napisana. Po raz pierwszy.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. kwietnia.

Hotel George: PP. Niezabitowski Włodz., z Uherzec. — Hr. Ożarowska Zuzanna, z Lackiego.
Hotel europejski: Rubczyński A., z Uherzec winieckich.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 13. kwietnia.

PP.: Chojecki Zyg., do Drohojewa. — Głowacki Wład., do Hodowa. — Dylewski M., do Rołowa. — Osmiałowski J. S., do Janczyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.67	+ 2.8	81.3	północny sł.	pogoda
2. god. po poł.	322.63	+ 7.2	55.3	zachodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	323.29	+ 2.0	83.7	„ „	śnieg

Wysokość śniegu 0‴.

Kurs lwowski.

Dnia 13 kwietnia		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	42	5	47
Dukat cesarski	„ „	5	44	5	49
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	39	9	51
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	82
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w a. za 100 zł.	bez kuponów	72	33	73	03
„ „ m. k. z 100 zł.	bez kuponów	75	64	76	6[illegible]
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	30	73	93
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	63	82	30
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	213	—	217	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13. kwietnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	73	90
5% pożyczka narodowa	82	20
Losy z 1860 roku	97	80
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	197	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	20
Dukat pojedyńczy	5	51
Srebro	115	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.70	68.80
„ bez kuponów zwrotny po 5%	96.80	97.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.50	81.70
od kwiet. do paźd. po 5%	81.50	81.70
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	73.50	73.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	73.65	73 75
ditto. po 4½%	65.—	65.25
ditto. „ 4%	57 75	58.25
ditto. „ 3%	43.25	43.75
ditto. „ 2½%	36.—	37.50
ditto. „ 1%	14.30	14.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	150.—	150 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	146.25	146.75
Przez. do wyl. z r. 1854	93 —	93.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	96 65	96.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97 35	97.50
Renty Como po 42 lir. aust.	17 50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67 50	68.—
„ „ „ 4½%	63.50	64.—
„ „ „ 4%	56.50	57.—
„ „ „ 3½%	49.50	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	55.—	58.—
„ „ „ 2¼%	49.—	51.—
„ „ „ 2%	44.—	46.—
„ „ „ 1¾%	39.—	40.—
ditto z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
1. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	84.50	85.—
Czech	92 50	93.—
Morawii	93.50	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.50	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74 60	75.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar
Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Sławonii	75.—	75.50
Galicyi	73.—	73.50
Siedmiogrodu	71.—	71.50
Bukowina	70.75	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.50	73.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	96.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	58.50	59.—
„ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar
Banku narodowego	773.—	774.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192.—	192.20
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	666.—	668.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1843.—	1845.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	194.—	194 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	133 75	134 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128 50	129.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	255 —	256.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	213.75	214 25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
ditto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	244.—	248.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	138.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435.—	436.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	229.—	231.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	387.—	389.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	278.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	158.25	158.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.20	101.40
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86 25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.50	73.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97 50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93 50	93 75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.40	85.60
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	117.75	118.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116 50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	98.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.75	98.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.—	77.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96.75	97 25

6. Losy.

	pien.	towar (za sztukę)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	127.50	127.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.50	91.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	198.—	1[illegible]
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	9[illegible]
Salma „ 40 „	31.25	31 75
Palffiego „ 40 „	29.50	30.—
Ciarego „ 40 „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „	29.50	30.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.75	19.[illegible]
Waldsteina 20 „	20.—	20.[illegible]
Keglevicha 10 „	14 50	15.[illegible]

Weksle.

(Na 3 miesiące)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	98.60	98 70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	98 65	98.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	87 40	87 50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	115 90	116.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45 80	45 90
Marsylia za 100 fr.	45.9[illegible]	45.[illegible]
Paryż za 100 fr.	45.65	46.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—.—	—.—

Kurs monet.

Dukaty ces. men.	5.52	5.53
ditto. pełnej wagi	5.52	5.53
Korona	16.05	16.10
20frankówka	9 30	9 32
Rosyjski imperyał	9 60	9.63
Talar związkowy	1.73	1 73½
Srebro	115.35	115.75

Kurs korony w c. k. kasach 1 zł. 50c